

Z Krzysztofem Filipowiczem o... Krzysztofie Filipowiczu

Napisano dnia: 2020-09-11 21:58:24



KŁODZKO (inf. zewn.). W miniony czwartek w Centrum Kultury Chrześcijańskiej postacią "Popołudnia z Pegazem" był **Krzysztof Filipowicz** - były wieloletni pracownik, a później dyrektor Powiatowej i Miejskiej Biblioteki Publicznej. Do Kłodzka przybył w roku 1946, o czym wspomina w swojej świeżo wydanej przez Kłodzkie Towarzystwo Oświatowe książce pt "Smaki życia". Pisze w niej o swoich wcześniejszych i późniejszych losach, co skrzętnie spisała **Anna Karolewicz**, córka bohatera spotkania, też pracująca w PiMBP.



- *Losy Krzysztofa Filipowicza wiodły z Ludwikowa (dzisiejsza Białoruś), w którym się urodził, przez Kazachstan, gdzie w mamą i dwiema siostrami został wywieziony w 1940 roku, żeby po wojnie znaleźć się w Kłodzku i z nim związać* - relacjonuje spotkanie **Klaudia Lutosławska-Nowak** z PiMBP. Pytania zadawane przez prowadzącą spotkanie **Martę Zilbert**, dzisiejszą szefową biblioteki, pozwoliły jego uczestnikom poznać różne przypadki lub zrządzienia z życia p. Krzysztofa. Miłym dla niego akcentem był udział akurat w tym "Popołudniu z Pegazem" wielu dawnych współpracowników.



W czwartek, 17 bm., w tym samym miejscu spotkanie z siostrą Benedyktą Karoliną Baumann - autorką powieści „Niebo w kolorze popiołu”.

Opr. **(bwb)**

Foto **PiMBP Kłodzko**